



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

OREGANO

Oregano, takie zioło,
lubi kiedy jest wesoło.
Dzisiaj rano, owo ziółko,
tak śpiewało ciągle w kółko:

„Ooo-re, ooo-re,
oregano, oregano, ore
oregano, oregano, ore
oregano, oregano.

Ooo-re, ooo-re,
oregano, oregano, ore
oregano, oregano, ore
o-re-ga-no.”

Przed południem oregano,
tę melodię dobrze znaną,
wymyśloną wczesnym rankiem,
tak śpiewało z majerankiem.

„Ooo-re, ooo-re,
oregano, oregano, ore
oregano, oregano, ore
oregano, oregano.

Ooo-re, ooo-re,
oregano, oregano, ore
oregano, oregano, ore
o-re-ga-no.”

Dołączyli wnet do pary
pieprz, tymianek i rozmaryn,
wciąż śpiewając non-stop chilli
nie przestając, ani chwili:

„Ooo-re, ooo-re,
oregano, oregano, ore
oregano, oregano, ore
oregano, oregano.

Ooo-re, ooo-re,
oregano, oregano, ore
oregano, oregano, ore
o-re-ga-no.”

A na wieczór oregano
miało ziótek paczkę zgraną.
Z nim nucily, gdzieś na półkach,
rozśpiewane niezłe ziółka:

„Ooo-re, ooo-re,
oregano, oregano, ore
oregano, oregano, ore
oregano, oregano.

Ooo-re, ooo-re,
oregano, oregano, ore
oregano, oregano, ore
oregano, oregano.

Ooo-re, ooo-re,
oregano, oregano, ore
oregano, oregano, ore
oregano, oregano.

Ooo-re, ooo-re,
oregano, oregano, ore
oregano, oregano, ore
o-re-ga-no.”

